

Syjonistyczne wojsko straszy Libańczyków

30 stycznia 2018

Rzecznik Sił Obronnych Izraela opublikował artykuł w języku arabskim, w którym wyraża zaniepokojenie rosnącą pozycją Hezbollahu w Libanie. Jego zdaniem Partia Boga przy pomocy Islamskiej Republiki Iranu buduje fabrykę broni na libańskim terytorium, dlatego syjonistyczne wojsko straszy Libańczyków przed głosowaniem na ugrupowanie Hasana Nasrallaha w zbliżających się wyborach parlamentarnych w tym bliskowschodnim państwie.

Ronen Manelis opublikował w arabskich mediach społecznościowych artykuł, w którym stara się przekonywać, że w Libanie rozpoczęto budowę fabryki broni precyzyjnej, o czym świadczyć mają między innymi spotkania przedstawicieli Hezbollahu z szyickimi milicjami współpracującymi z Islamską Republiką Iranu. Rzecznik Sił Obronnych Izraela (IDF) twierdzi, że do takich spotkań dochodzi w południowej części Libanu, do której mają docierać obecnie transporty z Iranu, związane z uruchomieniem drogi łączącej Liban, Syrię, Irak i Iran.

Z artykułu wynika więc, że syjonistyczna armia jest najbardziej zaniepokojona rosnącymi wpływami Iranu w Libanie, które mają być według Manelisa efektem między innymi zrozumienia przez Iran i Syrię, iż najbardziej opłacalne będzie przeniesienie produkcji broni i amunicji właśnie do Libanu, a „przyszłość narodu libańskiego ma być uzależniona od woli Teheranu”. Izraelski wojskowy propagandysta podkreśla przy tym rzekomo pozytywną rolę IDF, które od czasu wojny z Hezbollahem w 2006 roku miały pełnić rolę odstraszącą przed „terrorystami”.

Syjonisci nie powstrzymują się przy tym od gróźb, dlatego

Manelis przypomina, iż jego wojsko jest „gotowe na każdy scenariusz” i sugeruje, iż Libańczycy nie powinni głosować w najbliższych państwowych wyborach na działaczy Hezbollahu. Rzecznik IDF krytykuje przy tym chrześcijańskiego prezydenta Libanu Michaela Aouna, który ma „legitymizować działalność terrorystyczną”, a także premiera Saada Haririego „brutalnie zastraszanego przez Nasrallaha”.

Niektórzy Libańczycy, w myśl rzecznika syjonistycznego wojska, mają być przy tym przekonani, że dzięki arsenałowi zgromadzonemu przez Partię Boga są bezpieczni, ale tak naprawdę są jedynie „marionetkami w rękach teherańskiego dyktatora”. IDF ma bowiem posiadać dokładne informacje na temat lokalizacji aktywów Hezbollahu, stąd w ramach niewłaściwego głosowania przez Libańczyków są gotowe do ataku.

Na podstawie: Jewishpress.com, i24news.tv

Źródło: Autonom.pl